

Sygn. akt XII Ga 320/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku XII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia SO Rafał Terlecki (spr)

Sędziowie: SO Ewa Górniak

SO Grażyna Tarkowska

Protokolant : starszy sekretarz sądowy Elżbieta Rochowicz

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2013 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa T. Z.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku

z dnia 7 grudnia 2012 r.

sygn. akt V GC 931/12

1. oddała apelację

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt XII Ga 320/13

UZASADNIENIE

T. Z., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) w G., wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 5.899,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 grudnia 2011r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów naprawy uszkodzonego w dniu 12 sierpnia 2011r. przez sprawcę ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń pojazdu marki R. (...) o nr rej. (...) oraz wynajmu pojazdu zastępczego na czas naprawy.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 30 kwietnia 2012r. Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości.

W związku z dokonaną przez pozwanego zapłatą kwoty 3.335,76 zł z tytułu najmu pojazdu zastępczego powód złożył oświadczenie o częściowym cofnięciu pozwu.

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2012r. Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku umorzył postępowanie w przedmiocie żądania zapłaty kwoty 3.335,76 zł, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.198,63 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 16 grudnia 2011r. do dnia zapłaty oraz ustawowe odsetki od kwoty 3.335,76 zł za okres od 16 grudnia 2011r. do 3 kwietnia 2012r., oddalił powództwo w pozostałej części, a także orzekł o kosztach w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 867,56 zł i pozostawił referendarzowi sądowemu rozliczenie wydatków oraz zaliczki na wydatki z przyjęciem, że powód będzie partycypował w wydatkach w 23,31%, a pozwany w 76,69%.

Na podstawie przedstawionych przez strony dokumentów oraz sporządzonej w sprawie opinii biegłego sądowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 sierpnia 2011r. doszło do uszkodzenia w kolizji drogowej pojazdu marki R. (...) nr rej. (...), którego współwłaścicielami w drodze nabycia spadku po zmarłej A. B. byli P. B. oraz S. B.. Sprawcą kolizji był kierowca ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w Towarzystwie (...) S.A. w W.. Szkoda zgłoszona pozwanemu i zarejestrowana pod nr (...). Na skutek zgłoszenia szkody pozwany przeprowadził oględziny uszkodzonego samochodu, sporządził na tej podstawie w dniu 18 sierpnia 2011r. kosztorys naprawy, a następnie skierował do poszkodowanych informację o wysokości szkody wyjaśniając między innymi, że (...) S.A. wypłaca odszkodowanie za naprawę tylko tych części, które zostały wymienione w załączonej kalkulacji kosztów naprawy i pozostają w związku przyczynowo – skutkowym z zaistniałą szkodą; w razie ujawnienia większego zakresu uszkodzeń, przed dokonaniem dalszej naprawy należy zgłosić pojazd do oględzin dodatkowych”. Analogicznej treści wzmiankę pozwany zamieścił w piśmie dotyczącym wysokości szkody skierowanym do poszkodowanego po drugich (dodatkowych) oględzinach uszkodzonego pojazdu i po sporządzeniu drugiego kosztorysu naprawy z 10 listopada 2011r. Poszkodowani zlecili powodowi naprawę uszkodzonego pojazdu. W związku ze zleconą naprawą między pracownikami warsztatu powoda a pozwanym przesłane zostały pocztą elektroniczną następujące wiadomości: 25 października 2011r. – informacja o przesłaniu cesji, wystąpienie o kalkulację; 7 listopada 2011r. – pozwany przesłał powodowi kalkulację naprawy; 7 listopada 2011r. – z warsztatu powoda skierowano do pozwanego wnioski o dodatkowe oględziny, 15 listopada 2011r. – z warsztatu powoda skierowano do pozwanego wystąpienie o kalkulację po dodatkowych oględzinach. W związku z naprawą samochodu R. (...) w warsztacie powoda sporządzona została 17 listopada 2011r. kalkulacja naprawy nr (...), gdzie koszt naprawy określony został na kwotę 9.015,08 zł brutto. Dla potrzeb sporządzenia tej kalkulacji uwzględniona została stawka za prace lakiernicze 190 zł netto oraz za innego rodzaju prace naprawcze w wysokości 170 zł netto za jedną roboczogodzinę. W dniu 17 listopada 2011r. z tytułu naprawy pojazdu wystawione zostały w warsztacie powoda faktury VAT na kwotę zgodną ze wskazaną w kalkulacji naprawy nr (...), tj. faktura nr (...) na kwotę 2.047,25 zł brutto, za robocizną blacharsko – mechaniczną oraz materiał lakierniczy R. i robocizną lakierniczą R. oraz faktura nr (...) na kwotę 6.967,84 zł za części zamienne i normalia 2%. W tej samej dacie w warsztacie powoda wystawiona została również faktura VAT nr (...) na kwotę 5.313,60 zł za najem pojazdu zastępczego R. (...) na czas naprawy. Zamieszczono w tej fakturze adnotację, że „czas najmu liczony od dnia wystawienia pojazdu do serwisu 25.10.2011r. wystąpienia do ubezpieczyciela W. o pierwszą kalkulację naprawy do dnia jej otrzymania 01.11.2011r. + wraz z wezwaniem dodatkowych oględzin 01.11.2011r. do dnia otrzymania kalkulacji naprawy po dodatkowych oględzinach 16.11.2011r. do dnia zakończenia naprawy 18.11.2011r.”. Wskazano, że jednostką miary była doba, najem trwał 24 doby, a stawka dobową czynszu najmu wynosiła 221,40 zł brutto. W dniu 18 grudnia 2011r. poszkodowani zawarli z powodem umowę przelewu wierzytelności, w myśl której poszkodowani przenieśli na powoda wierzytelność o odszkodowanie wobec pozwanego z tytułu s. z 12 sierpnia 2011r. Celem zawarcia tej umowy było „pokrycie kosztów naprawy oraz najem pojazdu zastępczego”. Pozwany nie kwestionował co do zasady w toku likwidacji szkody w pojeździe R. (...) nr rej. (...) własnej odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. W dwóch decyzjach pozwany przyznał i bezspornie wypłacił następnie na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości 8.429,61 zł. Szacując koszty naprawy pojazdu pozwany przyjął niższe

stawki za roboczogodziny, to jest jednolicie w wysokości 130 zł netto za jedną roboczogodzinę. Nie zakwestionował pozwany natomiast samego zakresu naprawy. Wyliczając należne odszkodowanie pozwany uwzględnił koszt naprawy brutto, obejmujący stawkę podatku VAT. Pismem z dnia 9 marca 2012r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 5.899,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 16 grudnia 2011r. do dnia zapłaty, jako różnicy pomiędzy wypłaconym a należnym odszkodowaniem. Pozwanemu przedstawione zostało oświadczenie poszkodowanych o wynajmie pojazdu zastępczego celem dojazdów do pracy. W dniu 29 marca 2012r. pozwany przyznał odszkodowanie z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego w kwocie 3.335,76 zł. W decyzji wyjaśnił, że przyznał odszkodowanie na podstawie faktury nr (...), uznał za uzasadniony czas najmu trwający 24 dni, uwzględnił jednak niższą niż wskazano w fakturze stawkę dobową w kwocie 113 zł netto, stosowaną dla wynajmu pojazdów klasy C, z uwagi na wynajęcie samochodu wyższej klasy niż uszkodzony. Kwota 3.335,76 zł została wypłacona powodowi w dniu 3 kwietnia 2012r. W „cenniku P.” firmy (...) Sp. z o.o. w P. obowiązującym od dnia 8 czerwca 2011r. za wynajem różnego rodzaju pojazdów na okres przekraczający 15 dni widniały stawki - od 2.415 zł do 10.337,10 zł (za 15 dni), zaś za wynajem pojazdu powyżej 30 dni - 131 zł, 153 zł, 172 zł, 207 zł, 228 zł, 269 zł, 225 zł i 323 zł za dobę, za różnego rodzaju samochody. W bliżej nieokreślonym czasie i na zapytanie firma avis udzieliła informacji, że oferuje wynajem samochodów: N. (...) lub podobne z grupy B – ze stawką 105 euro (456 zł), F. (...) lub podobne z grupy C – ze stawką 121 euro (526 zł) oraz V. (...) ze stawką 143 euro (623 zł); wskazane stawki to stawki dzienne uwzględniające podatek VAT, podstawowe ubezpieczenie od wypadków i kradzieży, opłatę rejestracyjną, nie zawierające ograniczeń kilometrowych. W sporządzonej w sprawie V GC 648/11 opinii na okoliczność oceny stawki najmu za pojazd R. (...) w pierwszej połowie 2010r. biegły wskazał, że stawki wynajmu pojazdu o klasie porównywalnej do R. (...), wg danych warsztatów lub serwisów zajmujących się najmem pojazdów, kształtowały się w granicach od 100 do 200 zł netto za każdy dzień, a średnia stawka w badanym okresie wynosiła 146,44 zł. W opinii sporządzonej w sprawie V GC 1545/11, w której badanie obejmowało koszt naprawy samochodu R. (...) realizowanej w 2011r. oraz stawki najmu obowiązujące w tym czasie wynika, że na lokalnym rynku występowały stawki za prace naprawcze w wysokości 170 zł i 190 zł netto, przy czym stawki w tej wysokości (do 200 zł) biegły uwidocznili w zestawieniu – przy warsztatach (...) L. w S., tu w odniesieniu do marki P. i przy warsztacie (...) Sp. z o.o. – (...) marki J. i L. (...). W piśmie z 31 sierpnia 2012r. złożonym do sprawy V GC 23/12 biegły sądowy stwierdził, że „stawki średnie to stawki mieszczące się w przedziale stawek stosowanych w dacie szkody na rynku lokalnym i nie ma metody na obliczenie stawek średnich”. Stawka najmu pojazdu zastępczego w kwocie 221,40 zł brutto (180 zł netto) w dacie wykonywania naprawy samochodu R. (...) występowała tylko w przypadku wynajmu z zakładu naprawczego. Stawki najmu w wypożyczalniach samochodu o klasie zbliżonej do naprawianego były niższe i wynosiły przy najmie ponad 10 dni – 135-145 zł. Wynajęty pojazd zastępczy R. (...) różni się klasą od pojazdu uszkodzonego, należy bowiem do klasy D, samochodów terenowych, a opłata za jego wynajem odbiega od stawek notowanych na rynku. Zastosowane przez powoda dla wyliczenia kosztów naprawy pojazdu R. (...) stawki, które wynosiły przy pracach lakierniczych 190 zł netto a przy pracach blacharskich 170 zł netto, nie były stosowane w tym czasie na rynku trójmiejskim. Stawki w podobnej wysokości stosuje (...) serwisująca markę O.. Wyliczone na podstawie informacji z 39 warsztatów naprawczych, w tym powoda, stawki średnie za prace naprawcze przy naprawach regulowanych w sposób swobodny wynoszą 143,30 zł za prace mechaniczne i blacharskie oraz 153,70 zł za prace lakiernicze. Tego rodzaju naprawy to około 10% wszystkich napraw samochodów. Naprawy w ilości 90% finansowane są z ubezpieczenia. Z uwzględnieniem kosztów tych napraw uzyskuje się przedziały stawek za prace naprawcze w granicach: dolny przedział – 125-135 zł, górny przedział – 135-145 zł.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego Sąd Rejonowy nie brał pod uwagę przedstawionej przez powoda kalkulacji naprawy nr (...), która wobec braku opatrzenia jej podpisem przez osobę sporządzającą, nie mogła być uznana za dokument w rozumieniu art. 245 k.p.c. Nie uwzględnił również opinii biegłych sądowych z innych postępowań sądowych, sporządzonych dla wyjaśnienia okoliczności niezbyt zbieżnych z okolicznościami rozpoznawanej sprawy, jak również przedłożonych przez powoda cenników czy odpowiedzi na zapytanie, jako że nie dotyczyły rynku trójmiejskiego i nie można było zweryfikować ich aktualności.

Sąd Rejonowy dał natomiast wiarę sporządzonej w sprawie opinii biegłego sądowego, uznając za rzetelne zestawienie stawek za roboczogodziny notowanych na lokalnym rynku, stawek najmu pojazdów zastępczych jak i dokonane przez biegłego wyliczenia obowiązujących w tym zakresie stawek średnich.

Ustalając odszkodowanie należne z tytułu uszkodzenia samochodu R. (...) Sąd Rejonowy uwzględnił stawki za roboczogodziny w wysokości odpowiednio 135 zł i 145 zł netto, jako stawki uśrednione w górnym pułapie mające uzasadnienie rynkowe, to jest stawki stosowane na lokalnym rynku w warsztatach naprawczych o statusie zbliżonym do warsztatu prowadzonego przez powoda. Sąd przyjął stawki obowiązujące w sektorze napraw samochodów z udziałem firm ubezpieczeniowych, mając na uwadze okoliczność, że sporna naprawa również została wykonana z założeniem płatności przez firmę ubezpieczeniową.

Sąd Rejonowy miał na względzie fakt, że jak wynika z opinii biegłych sporządzonych do innych spraw, na tym rynku występowały także i wyższe stawki, w wysokości 180 zł i 200 zł stosowane w warsztatach wykonujących naprawy samochodów marek P., L. (...) i J.. Powód wykonał jednak naprawę samochodu popularnej marki i nie wykazał istnienia podstaw do wyliczenia kosztów tej naprawy przy zastosowaniu stawek godzinowych w wysokości przewyższającej naprawy samochodów tego rodzaju (popularnych).

Nie podzielił natomiast Sąd Rejonowy przedstawionego w opinii biegłego sądowego wniosku co do niezaradności okresu naprawy i przez to najmu pojazdu zastępczego przez 24 dni. Uznał bowiem, że naprawa była realizowana zgodnie z wymaganiami pozwanego zakładu, to jest ze zgłoszeniem zapotrzebowania na dodatkowe oględziny po ujawnieniu dalszych usterek i z wstrzymaniem realizacji naprawy do przeprowadzenia dodatkowych oględzin jak i do przedstawienia przez pozwanego akceptowanego zakresu naprawy.

Według Sądu Rejonowego uzasadniony koszt naprawy samochodu to kwota 8.683,59 zł brutto (robocizna blacharska – 5 rbg x 135 zł = 675 zł, robocizna lakiernicza – 2,1 rbg x 145 zł = 304,50 zł, materiał lakierniczy – 415,43 zł, części zamienne - 5.553,82 zł, normalia – 111,08 zł, podatek VAT w skali 23% od sumy powyższych pozycji – 1.623,76 zł). Natomiast uzasadniony koszt najmu pojazdu zastępczego to kwota 4.280,40 zł brutto (czynsz najmu przez 24 dni ze stawką dzienną 145 zł - 3.480 zł i podatek VAT 23% - 800,40 zł).

Zważył nadto Sąd Rejonowy, że ograniczenie wysokości wynagrodzenia wykonawcy naprawy wynika z zasady odpowiedzialności pozwanego za szkodę uregulowanej w art. 361 § 1 k.c. Zgodnie z tą regułą w sytuacji gdy poszkodowany zlecił przeprowadzenie naprawy, czy najął pojazd zastępczy z uzgodnieniem szczególnie wysokiego wynagrodzenia, nie mającego uzasadnienia w realiach rynkowych, to w zakresie odstępstwa od tychże realiów rynkowych uznać trzeba, że odszkodowanie się nie należy. W ocenie Sądu Rejonowego poszkodowanego, który realizuje naprawę „bezgotówkowo” z płatnością przez zakład ubezpieczeń, nie można zwolnić z wynikającego z art. 362 k.c. obowiązku staranności co do oceny kosztów naprawy, który dotyczy również wyboru warsztatu naprawczego.

Zdaniem Sądu Rejonowego skoro poszkodowani przy zachowaniu zwykłej staranności, nawet przy pobieżnym rozeznaniu rynku napraw, mogli uzyskać właściwą naprawę w warsztacie o statusie ASO z ustaleniem kosztów naprawy przy stawkach 135 zł i 145 zł za roboczogodzinę, a wynajmując odpowiedni pojazd za cenę 145 zł za dobę, to wybór warsztatu stosującego wyższe stawki uznać należało za niestaranność poszkodowanych.

Jednocześnie zauważył Sąd Rejonowy, że również i pozwany nie dowiódł w procesie, że uzasadnione było kalkulowanie kosztu naprawy i odszkodowania z uwzględnieniem stawki 130 zł netto za roboczogodzinę, którą zastosował wyliczając powodowi należne odszkodowanie.

Zwrócił nadto uwagę Sąd Rejonowy, że wywiedzione przez powoda roszczenie nie znajdowało uzasadnienia w ekonomicznych czy gospodarczych przesłankach prowadzonej przez niego działalności. Nie wystąpił on także z pozwem o zapłatę na podstawie umów zawartych z poszkodowanymi właścicielami samochodu, nie przedstawiając takich umów procesie.

Sąd Rejonowy wskazał, że wyliczył należne powodowi wynagrodzenie za wykonanie naprawy jako zwykłe wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju, zgodnie z art. 628 § 1 k.c. Miał bowiem na uwadze okoliczność, że wynagrodzenie nie zostało umownie ustalone między powodem i zlecającymi naprawę. Powołał się w tej kwestii na wyrażony w doktrynie pogląd, że obszerniejszą naprawę samochodu z zamontowaniem wielu części zamiennych zaliczyć należy

do kategorii umów o dzieło. Kierując się tym, że powód wyliczał wynagrodzenie za prace naprawcze z zastosowaniem stawek wyższych aniżeli inne warsztaty wykonujące naprawy samochodów popularnych, przyjął Sąd Rejonowy, że nie można było uznać, iż ustalone z zastosowaniem tych stawek wynagrodzenie było „zwykłym” w rozumieniu art. 628 § 1 k.p.c.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c., art. 361 k.c., art. 436 § 2 k.c., art. 415 k.c. oraz 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Mając na względzie fakt częściowego cofnięcia pozwu przez powoda Sąd Rejonowy umorzył postępowanie w tym zakresie na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c.

Oddalając powództwo w nieuwzględnionej części oparł się Sąd Rejonowy na przepisach art. 6 k.c. oraz art. 362 k.c.

O kosztach procesu orzeczono stosownie do treści art. 100 k.p.c.

Powód zaskarżył apelacją rozstrzygnięcia zawarte w punktach III i IV wyroku, domagając się zmiany orzeczenia w tym zakresie poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz, ponad kwotę zasądzoną w punkcie II wyroku, kwoty 1.364,49 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 grudnia 2011r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu za obie instancje. Ewentualnie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu za obie instancje.

Skarżący podniósł zarzuty:

1. naruszenia prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 k.c. na skutek mylnego przyjęcia, że żądanie powoda dochodzone pozwem, w zakresie rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy pojazdu marki R. (...) o nr rej. (...) nie stanowi normalnych następstw zdarzenia, w wyniku którego doszło do zgłoszonej pozwanemu szkody komunikacyjnej, a w konsekwencji że pozwane towarzystwo ubezpieczeń nie jest zobligowane do jej pokrycia w dochodzonej wysokości;
2. naruszenia prawa materialnego, tj. art. 628 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 1 k.c. poprzez uznanie, że wobec braku ustalenia wynagrodzenia umownego przez poszkodowanego z powodem co do naprawy omawianego pojazdu marki R. (...), powodowi należy się wynagrodzenie odpowiadające „zwykłemu” za dzieło danego rodzaju, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego, poprzez przyjęcie, że stawki zastosowane do naprawy uszkodzonego pojazdu poszkodowanego były zawyżone i podlegały miarkowaniu, gdy tymczasem poszkodowanemu przysługiwało uprawnienie do przywrócenia stanu poprzedniego w mieniu, które doznało uszczerbku na skutek zdarzenia wywołującego szkodę, zgodnie z zasadą pełnej kompensacji, w tym prawo do wyboru warsztatu naprawczego świadczącego usługi odpowiedniej jakości;
3. naruszenia prawa materialnego, tj. art. 362 k.c. na skutek mylnego przyjęcia, że wybór przez poszkodowanego warsztatu powoda, stosującego w 2011r. w sposób stały stawki 170/190 zł za prace blacharsko-lakiernicze oraz stawki 180 zł za najem pojazdu zastępczego klasy tożsamej co uszkodzony pojazd, stanowi przyczynienie się do zwiększenia rozmiarów szkody, przy całkowitym pominięciu utrwalonego poglądu judykatury i doktryny, przytaczanego wielokrotnie w niniejszym postępowaniu oraz wiadomego Sądowi meriti z urzędu, że poszkodowanemu przysługiwało prawo wyboru warsztatu naprawczego w celu pełnej kompensacji szkody, zaś warsztat powoda świadczy usługi gwarantujące przeprowadzenie napraw najwyższej jakości;
4. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. na skutek niezasadnego przyjęcia, że dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania i oceny zasadności zastosowanych stawek za 1 roboczogodzinę usług naprawczych należało przyjąć stawki uśrednione w górnym pułapie mające uzasadnienie rynkowe, czyli stosowane na lokalnym rynku w warsztatach naprawczych o statusie zbliżonym do warsztatu prowadzonego przez powoda w sytuacji, gdy brak jest podstaw prawnych do takiego obliczenia;

5. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. na skutek niezasadnego przyjęcia, że dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania i oceny zasadności zastosowanych stawek za najem pojazdu zastępczego należało przyjąć stawkę średnią najmu samochodu analogicznego do uszkodzonego;

6. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, polegającego na uznaniu, że stawka w wysokości 170/190 zł netto za 1 roboczogodzinę prac blacharsko mechanicznych i lakierniczych, występująca w spornym okresie na rynku lokalnym nie zasługuje na uwzględnienie jako stawka nie mająca „legitymacji rynkowej” ponieważ nie była stosowana przez warsztaty innych marek wykonujące naprawy samochodów analogicznych jak naprawiany;

7. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, polegającego na uznaniu, że stawka w wysokości 180 zł netto za najem pojazdu zastępczego nie zasługuje na uwzględnienie jako nie występująca na lokalnym rynku mimo, że cenniki najmu pojazdów przedstawione przez powoda oraz treść opinii biegłego sporządzonej na potrzeby niniejszej sprawy dowodziły tezy odmiennej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Wbrew zarzutom sformułowanym przez skarżącego zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu. Wydane zostało bowiem w oparciu o ustalenia faktyczne, które Sąd odwoławczy w całości podziela i przyjmuje za własne bez potrzeby ich ponownego przytaczania. Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował również przepisy prawa materialnego dochodząc do trafnych wniosków odnośnie braku podstaw do uznania, że wskazywane przez powoda stawki za jedną roboczogodzinę prac blacharsko-naprawczych i lakierniczych oraz dobę wynajmu samochodu zastępczego mogły zostać ocenione jako stawki rynkowe, a co za tym idzie niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty poniesione przez powoda w związku z likwidacją szkody.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że w sprawie nie wystąpiły wytknięte w apelacji uchybienia o charakterze formalnym. Przede wszystkim skarżący nie podważył prawidłowości oceny zebranych w sprawie dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy. W świetle ugruntowanego stanowiska judykatury do zarzucanego przez skarżącego naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005r. III CK 314/05, LEX nr 172176). Tego rodzaju sytuacja w rozpoznawanej sprawie jednak nie wystąpiła. Selekcja przeprowadzonych w sprawie dowodów nie budzi również wątpliwości Sądu odwoławczego. Sąd pierwszej instancji wymienił bowiem w uzasadnieniu te dokumenty, którym odmówił mocy dowodowej trafnie wskazując, że przedstawiony przez powoda cennik najmu pojazdów stosowany w (...) sp. z o.o. dotyczył usług oferowanych przez podmiot, którego siedziba znajduje się w miejscu znacznie oddalonym od miejsca wykonania naprawy i wynajmu samochodu zastępczego (P.). Nie był zatem reprezentatywny jeśli chodzi o ceny tego rodzaju usług obowiązujące na rynku trójmiejskim. Natomiast informację udzieloną przez „avis” istotnie przede wszystkim dyskwalifikował brak wskazania czasookresu, w jakim podane stawki wynajmu miały obowiązywać.

Spośród zaś 39 zakładów naprawczych, które zostały objęte badaniem przez biegłego tylko w (...) O. Serwis stawka za prace blacharsko-mechaniczne była wyższa od obowiązującej u powoda (175), natomiast stawka za prace lakiernicze w (...) sp. z o.o. była najwyższa. Wprawdzie z przedłożonej przez powoda do akt sprawy opinii sporządzonej przez biegłego do spraw techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego – M. J. wynika, że również warsztaty serwisujące pojazdy marki P., L. (...) i J. stosowały w tym okresie wyższe stawki godzinowe. Zważyć należy jednakże, że samochody tego rodzaju marek, zaliczane do kategorii luksusowych, występują w niewielkiej ilości, co obok ich ceny niewątpliwie stanowi okoliczność determinującą wysokość stawek w zakładach, które podejmują się wyłącznie napraw takich pojazdów. Powyższe specyficzne uwarunkowania nie znajdują zastosowania do samochodu klasy średniej, jakim jest naprawiany przez powoda pojazd marki R.. Zasadnie w związku z tym przyjął Sąd Rejonowy, że nie

byłoby uprawnionym porównywanie stawek stosowanych przez powoda ze stawkami obowiązującymi w warsztatach wykonujących naprawy ww. samochodów luksusowych.

Natomiast podniesiona na uzasadnienie zarzutu uchybienia przepisowi art. 233 § 1 k.p.c. kwestia błędnego przyjęcia stawek uśrednionych w górnym pułapie jako stawek rynkowych nie należy do ustaleń faktycznych, lecz oceny materialnoprawnej roszczenia w związku z czym zostanie omówiona w dalszej części rozważań.

Odnosnie zgłoszonych przez powoda zarzutów dotyczących naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego w pierwszej kolejności wyjaśnić należy, że prawidłowo został zastosowany w sprawie przepis art. 628 § 1 k.c. Sąd Rejonowy słusznie uznał bowiem, że w okolicznościach sprawy odszkodowanie należne powodowi powinno się utożsamiać ze zwykłym wynagrodzeniem należnym za tego rodzaju naprawę. Powoda z poszkodowanymi niewątpliwie łączyła umowa o dzieło, jednakże powód nie przedstawił dokumentu umowy, który potwierdzałby fakt ustalenia przez strony należnego jemu z tego tytułu wynagrodzenia. W takiej sytuacji miernikiem wysokości odszkodowania winny być niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty, jakich poniesienia wymagało przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego. Sąd Rejonowy jednocześnie zasadnie przyjął, że zastosowanie w sprawie znajdują ogólne reguły Kodeksu cywilnego, a w szczególności przepisy: art. 363 k.c. według którego naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej oraz art. 361 § 1 k.c. stanowiącego, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Przenosząc powyższe na realia rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że poszkodowani mieli prawo wyboru warsztatu naprawczego, któremu powierzyli naprawę swojego samochodu. Nie można jednak przyjąć, że poszkodowani, a za nimi powód, który nabył roszczenie w drodze umowy cesji, mogą się skutecznie domagać od ubezpieczyciela sprawcy szkody dowolnych kosztów poniesionych tytułem wykonanych w pojeździe prac naprawczych. Brak jest podstawy prawnej do uznania, że przysługujące im w tym zakresie uprawnienie ma charakter absolutny. W związku z tym Sąd Rejonowy zasadnie dokonał selekcji wyszczególnionych przez powoda kosztów oraz ich weryfikacji przy zastosowaniu zobiektywizowanych kryteriów jakimi są należyta staranność osoby, która nie będąc ubezpieczona, z własnych środków starałaby się naprawić samochód oraz stawki stosowane przez warsztaty określonej kategorii na danym rynku lokalnym.

Przepisy art. 354 § 1 k.c. oraz art. 355 k.c. nakładają na poszkodowanego obowiązek dołożenia należytej staranności przy wyborze zakładu naprawczego. Od racjonalnie działającego poszkodowanego należy zatem wymagać, aby dbał w identyczny sposób o interesy drugiej strony zobowiązania, jak o swoje własne. Można więc oczekiwać, że racjonalny uczestnik obrotu gospodarczego będzie optymalizował swoje wydatki, szukając warsztatu oferującego optymalną cenę za pożądaną przez siebie jakość. Można również wymagać, aby przed dokonaniem wyboru warsztatu poszkodowany zorientował się, czy inne zakłady naprawcze oferują analogiczną stawkę. Podobne założenie należało przyjąć do oceny stawki za najem samochodu zastępczego. Przepis art. 362 k.c. nakłada bowiem na poszkodowanego obowiązek podejmowania działań zmierzających do zminimalizowania szkody. Brak z jego strony takiego działania nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego osoby zobowiązanej do naprawienia szkody.

Jednocześnie bezspornym jest, że nie ma legalnej definicji pojęcia stawki rynkowej, jak i nie można uznać, że warunek ten może spełnić tylko jedna konkretna stawka, co potwierdza sporządzona w postępowaniu na zlecenie Sądu Rejonowego opinia biegłego T. C.. W zakresie stawek, które taki rynkowy charakter mają należy zaś wybrać te, które w dacie dokonywania naprawy pojazdu oraz najmu pojazdu zastępczego były odpowiednie dla indywidualnej sytuacji poszkodowanych oraz konkretnych okoliczności sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002r., V CKN 1273/00, LEX nr 55515).

W ocenie Sądu Odwoławczego przyjęte na potrzeby ustalenia należnego powodowi odszkodowania stawki 135/145 zł za roboczogodzinę prac blacharsko-naprawczych i lakierniczych oraz 145 zł za dobę najmu samochodu zastępczego powyższe warunki spełniają. Mieszczą się w granicach średnich stawek rynkowych obowiązujących za tego rodzaju usługi, określonych przez biegłego odpowiednio na poziomie 125/135 – 135/145 zł za prace naprawcze i lakiernicze

oraz 134-145 zł/dobę za najem pojazdu zastępczego. Podkreślenia wymaga przy tym, że wniosków opinii sporządzonej na zlecenie Sądu Rejonowego powód w apelacji nie kwestionował. Jednocześnie jak zostało wskazane stosowane przez powoda stawki 170/190 zł za roboczogodzinę prac blacharsko-naprawczych i lakierniczych oraz 180 zł za dobę wynajmu samochodu zastępczego, w świetle opinii biegłego sądowego, zaliczają się do najwyższych bądź są najwyższe spośród stawek objętych badaniem. W toku postępowania powód nie wykazał zaś, że istotnie świadczy usługi wyższej jakości niż pozostałych 38 wymienionych w opinii zakładów naprawczych. Nie przedstawił również żadnych dowodów na to, że to wyłącznie usługi przez niego świadczone mogły doprowadzić do pełnego naprawienia szkody i przywrócenia stanu sprzed zdarzenia ją wywołującego. Nie dowiódł zatem, że koszty w wysokości dochodzonej w procesie były w okolicznościach sprawy celowe i ekonomicznie uzasadnione, a w konsekwencji mogły zostać zaliczone do normalnych następstw szkody. Tym samym uznać należało za chybione zarzuty naruszenia art. 361 § 1 k.c., 362 k.c. oraz art. 363 § 1 k.c.

Z przedstawionych względów apelacja powoda jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego stanowiły przepisy art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 2 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz.U. z 2013r. poz. 490).